

Świąteczny alarm terrorystyczny

24 grudnia 2017

Jeszcze nigdy w historii Wielkiej Brytanii nie przeznaczono tak dużych środków na ochronę modlących się w chrześcijańskich kościołach wiernych. Przed świątyniami sprawdza się torebki, zamontowano barierki bezpieczeństwa i specjalne punkty kontrolne.

Takiej sytuacji na Wyspach jeszcze nie było – wierni, którzy chcieli uczestniczyć w świątecznych uroczystościach w Katedrze św. Pawła w Londynie i Katedrze Canterbury w Kent musieli przejść przez szczegółową kontrolę. W stołecznej świątyni specjalne punkty kontrolne zostały ustawione przed obydwooma wejściami do Katedry.

Służbę pełnili w nich strażnicy, którzy nie tylko dokładnie sprawdzali torebki i plecaki wiernych, ale używali również skanerów, którymi prześwietlali podejrzane bagaże. Chętni, którzy chcieli wziąć udział w świątecznym śpiewaniu kolęd (Christmas Carol Service) byli mocno zaskoczeni takim poziomem środków bezpieczeństwa.

Podobnie było w Canterbury, a takie właśnie kontrole będą obowiązywały przez cały okres świąteczny. Z kolei ci, którzy chcieli wziąć udział w kolędowaniu (Nine Lessons and Carols) w przepięknej gotyckiej katedrze York Minster musieli uzbroić się w cierpliwość. Na godzinę przed rozpoczęciem wspólnego śpiewania rozpoczęły się drobiazgowe kontrole. Katedra będąca siedzibą arcybiskupa Yorku wprowadziła te środki już po zamachach na koncercie Ariany Grande na terenie Manchester Arena. Nieco wcześniej świątynia została dodatkowo zabezpieczona 12 blokami bezpieczeństwa.

Brytyjska policja wystosowała oficjalne ostrzeżenie dla wszystkich wiernych, którzy biorą udział w świątecznych

wydarzeniach, aby pozostawili wyjątkowo czujni, szczególnie podczas mszy, które odbywają się późnym wieczorem. Z kolei rząd przekazał przedstawicielom kościoła, wspólnotom i parafiom instrukcje Protect and Prepare, wydawane podczas podwyższonego alertu terrorystycznego.

Haras Rafiq, szef organizacji antyterrorystycznej Quilliam International, powiedział, że tegoroczne zamachy miały ogromny wpływ na Wielką Brytanię. „Kościoły i miejsca kultu religijnego nie były tradycyjnie priorytetowymi celami dla terrorystów w Europie, ale od ataku w Rouen się to zmieniło” – komentował. „Miejsca kultu religijnego są obecnie postrzegane jako potencjalny cel, a bezpieczeństwo wokół nich musi zostać wzmocnione. Zagrożenie terrorystyczne jest bezprecedensowe, a Boże Narodzenie jako ważne chrześcijańskie święto sprawiło, że służby bezpieczeństwa pracują pełną parą”.

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk)